

IDALIA SMOCZYK-JACKOWIAK

AP SŁUPSK

**REMINISCENCJE KRUCJATOWE
W ŚWIETLE *CHRONICON MAILROSENSES***

Spisywana przez mnichów z zakonu cystersów kronika opactwa Melrose, obejmująca lata 735-1275, należy do najcenniejszych źródeł historycznych dotyczących historii północnej Anglii i Szkocji w XII i XIII w. Zajmuje ważniejsze miejsce niż kronika z opactwa Holyrood, która, choć urywa się zaledwie 9 lat wcześniej, jest znacznie skromniejsza objętościowo i zawiera zdecydowanie mniej informacji. Kronika z Melrose jest starsza niż roczniki z Hemingford, Gray, z klasztoru Lanercost (obecnie Brampton, płn.-zach. Anglia) czy też kroniki szkockich dziejopisów, takich jak Jan z Fordun, Andrzej z Wyntoun lub Walter Bower. Zapozyczenia z kroniki z opactwa Melrose można odnaleźć m.in. w kronice z Lanercost oraz u Forduna.

Pierwotna wersja kroniki powstała w opactwie Melrose w Northumbrii¹, stanowiąc zbiór wiadomości rocznikarskich zsyntetyzowanych z przekazami zawartymi w kompendiach dziejów powszechnych. Zbiór ten był następnie rozszerzany i uaktualniany przez miejscowych skrybów do lat 90. XIII w. Autorstwo kroniki aż do XIX w. przypisywano opatowi z Dundrenan w Szkocji, lecz hipotezę tę obalił już

¹ Opactwo Melrose powstało w 1136 r. jako fundacja króla Szkocji Dawida I dla zakonników cysterskich. Opactwo św. Marii było usytuowane w szerokim wąwozie na południe od rzeki Tweed, ok. 3 km od wcześniejszego celtyckiego klasztoru poświęconego św. Aidanowi, ufundowanego w VII w. jako Stare Melrose. Klasztor ten, którego jednym z opatów był św. Cuthbert, został zniszczony w 839 r. podczas najazdu króla Szkocji Kennetha I. Stopniowo wokół opactwa rozrastało się miasto o tej samej nazwie. W 1322 r. zarówno miasto, jak i opactwo doznało zniszczeń podczas najazdu wojsk króla Anglii Edwarda II. Odbudowane dzięki szczodrości króla szkockiego Roberta I, opactwo spłonęło w 1385 r. podczas najazdu na Szkocję przez armię króla Anglii Ryszarda II. Opactwo, w ciągu kolejnych stu lat stopniowo odbudowywane, doznało kolejnych poważnych zniszczeń w 1544 r., tym razem za sprawą wojsk Henryka VIII. Nigdy już nie powróciło do dawnej świetności. Ostatnim opatem był James Stuart (zm. w 1559 r.). Ostatni mnich z Melrose zmarł w 1590 r. Obok znaczenia dewocyjnego klasztoru w Melrose, najpierw benedyktyńskie, a później cysterskie, miały ważną funkcję gospodarczą. Melrose, położone na granicy Anglii i Szkocji, było cennym spichlerzem zboża dla okolicznej ludności. Pozostały również ślady istnienia rozbudowanego skryptorium w gotyckiej fazie opactwa.

Joseph Stevenson w 1856 r.² Obecnie wiadomo, że kronika ta, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, została wypożyczona do zaprzyjaźnionego klasztoru cystersów w Dun-drenan i stąd prawdopodobnie wzmianka o tamtejszym opacie.

Niewątpliwie kronika ta nie jest dziełem jednego, lecz wielu autorów, mnichów z klasztoru w Melrose, o czym świadczy m.in. wiele różnych charakterów pisma, zwłaszcza we wpisach dotyczących wydarzeń po 1140 r.³ Tradycyjnie przyjmuje się, że rok 1136 lub 1140, czyli data fundacji opactwa cystersów przez króla Szkocji Dawida I, był rokiem przełomowym, mającym swe odzwierciedlenie również w strukturze kroniki. Na tym roku kończy się bowiem, umownie przyjmowana, jej pierwsza część, w której wyraźnie widać wpływ tradycji annalistycznej, sięgającej na Wyspach Brytyjskich jeszcze czasów anglosaskich. Ta część, w formie suchych, zwiezłych zapisków rocznikarskich, jest kompilacją innych kronik: Historii kościelnej narodu angielskiego Bedy Czcigodnego (*Historia Ecclesiastica Gentis Anglorum*), Kroniki Anglosaskiej, kronik Symeona z Durham, Jana z Hexam, Rogera z Hoveden czy Henryka z Huntingdon. Sir James Dalrymple przypisuje autorstwo tej części manuskryptu kronikarzom angielskim, przywołując fragment otwierający tę kronikę, w której kronikarz nazywa Bedę Czcigodnego swoim rodakiem („gloria nostrae gentis, Beda venerabilis”)⁴. Dopiero lata 1140-1275 opisywane były na bieżąco, ręką miejscowych annalistów. Druga część kroniki uważana jest za cenne i wiarygodne źródło historyczne, zawierające wiele unikatowych informacji.

Ciekawe są losy manuskryptu, który obecnie przechowywany jest w Muzeum Brytyjskim pod nazwą Faustina B. IX. W tajemniczych okolicznościach zniknął on z opactwa w Melrose, najprawdopodobniej w czasie Reformacji, kiedy Henryk VIII nakazał likwidację klasztorów angielskich i przejęcie ich majątku. Następnie znalazł się on w posiadaniu Sir Roberta Cottona (1571-1631), twórcy słynnej prywatnej biblioteki, w której znajdowała się ogromna kolekcja średniowiecznych rękopisów. Manuskrypt kroniki z Melrose trafił do Muzeum Brytyjskiego⁵ w wyniku darowizny wnuka Sir Roberta Cottona, który przekazał zbiory swego dziada narodowi angielskiemu.

Kronika z Melrose doczekała się dotychczas kilku edycji, z których wymienić należy cztery najbardziej znane. Pierwsza, wydana w Oksfordzie w 1648 r. pod redakcją dwóch historyków Thomasa Gale’a i Johna Fella, stanowiło część serii *A Collection of English Historians*. Druga, z 1835 r., wydana w Edynburgu na podstawie rękopisu z biblioteki Sir Roberta Cottona oraz wydania oksfordzkiego, opracowana była przez Josepha Stevensona. W 1856 r. ukazało się w Londynie tłumaczenie kroniki z Melrose na język angielski dokonane przez wspomnianego wyżej Stevensona⁶. Na koniec, warto wspo-

² J. Stevenson, wstęp do *Chronicle of Melrose*, [w:] *The Church Historians of England: Chronicles of John and Richard of Hexam, Chronicle of Holyrood, Chronicle of Melrose, Jordan Fantosme’s Chronicle, Documents respecting Canterbury and Winchester*, London 1856, s. xii.

³ Tamże, s. xiii, przyp. 7.

⁴ J. Dalrymple, *Collections Concerning the Scottish History Preceding the Death of King David the Fifth in the Year 1153*, Edinburgh 1705, s. 205.

⁵ J. Stevenson, wstęp do *Chronicle of Melrose...*, s. xv.

⁶ *The Church Historians of England: Chronicles of John and Richard of Hexam, Chronicle of Holyrood, Chronicle of Melrose, Jordan Fantosme’s Chronicle, Documents respecting Canterbury and Winchester*, vol. IV, London 1856.

mniej o części pierwszej tak zwanego stratygraficznego wydania z 2007 r., opublikowanego w ramach serii Szkockiego Towarzystwa Historycznego⁷, gdzie tekst łaciński umieszczony jest równoległe z odpowiadającym mu tłumaczeniem na język angielski. Ponadto, w graficzny sposób ukazano jak tekst pierwotny z 1174 r. przez sto dwadzieścia lat był rozszerzany i uzupełniany przez mnichów z opactwa w Melrose. W niniejszym artykule odwoływać się będę do wydania z 1835 r.

Jak już powiedziano, kronika z Melrose była kroniką klasztorną, a spisane w niej fakty przedstawione są z perspektywy cysterskich mnichów z południa Szkocji, których uwaga koncentruje się na lokalnych wydarzeniach, historii zakonu, sprawach Kościoła i na polityce angielskich i szkockich monarchów. Oprócz wielu innych wątków, na uwagę zasługują odnotowywane skrupulatnie echa ruchu krucjatowego, jakie docierały na Wyspy Brytyjskie. Z licznych, rozsianych na kartach kroniki, zapisków i wzmianek dotyczących wypraw krzyżowych i spraw Zamorza wyłania się wyraźny pejzaż ogólnochrześcijański, natomiast na plan pierwszy wysuwają się wątki angielskie.

Kronika z Melrose zawiera relacje dotyczące aż pięciu krucjat, począwszy od zwołanego w 1095 r. przez papieża Urbana II synodu w Clermont, inicjującego pierwszą wyprawę krzyżową, uwieńczoną zdobyciem Jerozolimy przez chrześcijan w 1099 r., a skończywszy na nieudanym zamachu na życie angielskiego następcy tronu Edwarda, który miał miejsce podczas tzw. krucjaty angielskiej w 1272 r. Odnotowany jest upadek Edessy, który wywołał poruszenie w Europie i skłonił króla Francji Ludwika VII do zorganizowania zbrojnej wyprawy do Jerozolimy (druga krucjata). Wspomniana jest, dość lakonicznie zresztą, trzecia krucjata pod wodzą Filipa II Augusta i Ryszarda I. Nieco więcej miejsca poświęca się piątej wyprawie krzyżowej, a zwłaszcza zdobyciu przez wojska chrześcijańskie pod wodzą tytularnego króla jerozolimskiego Jana z Brienne w 1218 r. Damietty w Egipcie. Natomiast punktem zwrotnym wydaje się rok 1244, kiedy to wskutek najazdu Chorezmijczyków chrześcijanie utracili Jerozolimę. Kronikarz ubolewa nad losem Ziemi Świętej, oplakuje zniszczenie najświętszych miejsc. Utrata Jerozolimy mobilizuje króla Francji Ludwika IX Świętego do przeprowadzenia szóstej wyprawy krzyżowej w latach 1248-1254, która nie przynosi jednak oczekiwanych skutków. Wprawdzie w 1249 r. wojskom krzyżowym udaje się zdobyć Damiettę, lecz już rok później jest ona ponownie utracona. Poganie wkraczają do miasta i dokonują rzezi chrześcijan. Kronika z Melrose urywa się na roku 1272, gdzie kronikarz opisuje epizod krucjaty angielskiego następcy tronu księcia Edwarda.

Z zasygnalizowanych tu wątków na szczególną uwagę zasługują dwa motywy: zapiski dotyczące upadku Jerozolimy oraz akcenty angielskie, zwłaszcza ocena trudu krucjatowego Ryszarda Lwie Serce, a następnie przeprowadzonej prawie 80 lat później wyprawy księcia Edwarda.

⁷ *The chronicle of Melrose Abbey. A stratigraphic edition. Introduction and facsimile edition*, ed. B. Dauvit, J. Harrison, Woodbridge 2007. Dauvit i Harrison dokonali analizy nawarstwiania się poszczególnych warstw tradycji rękopiśmiennej, doprowadzonej do połowy dzieła (ok. 1150 r.). Dla naszych celów to nieosiągalne w Polsce wydanie jest mało przydatne.

Annalista bądź też kompilator późnej fazy kroniki Melrose odnotował zajęcie Jerozolimy i części terytoriów pozostających w rękach miejscowych muzułmanów w 1244 r. W kronice odnotowano ogromne spustoszenia, jakich dopuściły się oddziały wojowników turkmeńskich, nazywanych w źródle Corosmins. Należy wyjaśnić, że były to niedobitki armii sformowanej przez sułtana Dżalal ad-Dina Mengubirdi (także forma: Mankburny), syna ostatniego szacha imperium chorezmijskiego Ala ad-Dina Muhammada. Dżalal ad-Din poniósł klęskę w walkach z koalicją muzułmańskich władców Bliskiego Wschodu na przełomie 1230/31 r. w krainie Dżarbakr, położonej pomiędzy dzisiejszą Turcją, Irakiem i Armenią. Schronił się w górach w pobliżu miasta Majjafarikin, gdzie w sierpniu 1231 r. w wyniku przypadku losowego został zamordowany przez miejscowego górala, być może Kurda⁸. Część oddziałów Dżalala ad-Dina oczekiwała jego powrotu, pragnąc dalej walczyć, część zaś wstąpiła do służby u seldżuckich władców Azji Mniejszej. Większość jednak oddziałów, wyłoniwszy własnych dowódców, zamieniła się w grabieżcze hordy i dokonywała spustoszeń na terytoriach pogranicza irańsko-iracko-anatolijskiego. Jednakże nasilenie regularnych operacji militarnych na tych terytoriach przez wodzów mongolskich – Czormaguna, a następnie Bajdzu – doprowadziło watahy te do przesunięcia się w kierunku syro-palestyńskim, co nastąpiło w 1243 r. Niektóre z tych oddziałów były chwilowo w służbie miejscowych emirów muzułmańskich, np. władców Mardinu. Wyłamały się jednak z takiej podległości i połączyły z luźnymi grupami, wśród których prym wiodły kohorty Turkmena Buki (Bugi) Timura. One to weszły w styczność bojową z enklawami krzyżowców w Ziemi Świętej. Kiedy w 1244 r. wybuchła wojna między władcami ajjubidzkimi, sułtan egipski Al-Malik As-Salih (1240-1249) sprzymierzył się z watahami chorezmijskimi, które za opłatą „były gotowe służyć każdemu panu”.

W czerwcu 1244 r., mając poparcie sułtana Egiptu Ajjuba, watahy chorezmijskie w sile 10 tys. żołnierzy wkroczyły na ziemie sułtanatu Damaszku. Pałac pola i wioski, zbrojne oddziały przesuwały się w kierunku Galilei, następnie zdobyły Tyberiadę. Przemieszczając się bezładnie od północy przez Palestynę, kierowały się one na Jerozolimę⁹.

Zaalarmowany dramatyczną sytuacją patriarcha Jerozolimy Robert, wraz z wielkim mistrzem zakonu templariuszy Hermanem Perigord oraz wielkim mistrzem zakonu szpitala świętego Jana Wilhelmem, natychmiast udał się do miasta, aby dokonać niezbędnych przygotowań i umocnić twierdzę przed spodziewanym atakiem sił chorezmijskich.

Jednak szczupła załoga Jerozolimy nie była w stanie obronić miasta przed przeważającymi siłami wroga. W sierpniu 1244 r. miasto święte dla chrześcijan (również dla dwóch pozostałych religii) zostało złupione, a następnie podpalone przez hordy

⁸ Por. J. Hauziński, *Irańskie intermezzo. Dzieje Persji w średniowieczu VII–koniec XV w.*, Toruń 2008, s. 245-252.

⁹ *Chronica de Mailros...*, s. 158 n. (list patriarchy Roberta); por. S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. III: *Królestwo Akki i późniejsze krucjaty*, przeł. J. Schwakopf, Warszawa 1987, s. 213 n.

chorezmijskie. Mieszkańców Jerozolimy, w tym także muzułmanów, wymordowano lub wprowadzono do niewoli. Sprofanowaniu uległy chrześcijańskie świątynie, wraz z Bazyliką Grobu Pańskiego¹⁰. Większość uprowadzonych kobiet została zgwałcona, czego wynikiem było przyjście na świat nowej generacji etnicznych mieszańców, którzy zapewne wtopili się później w zastaną ludność syro-palestyńską.

W obliczu tego nieszczęścia patriarcha Jerozolimy¹¹ napisał dramatyczny list do papieża Innocentego IV, informujący o niedawnych wydarzeniach¹². Pod listem, datowanym w Akce 21 września 1244 r., podpisali się również m.in. biskup Akki Radulf, biskupi Liddy i Sydonu. Treść listu, zawierającego szczegółowy opis tragicznych wypadków, zamieszczona jest w kronice z Melrose¹³. Cenny dokument daje wgląd nie tylko w dramatyczne wydarzenia, ale również w ówczesną atmosferę i sposób interpretowania wydarzeń. Upadek Jerozolimy tłumaczony jest jako konsekwencja win jej mieszkańców, w rozumieniu wszystkich chrześcijan jako kara i napomnienie zesłane przez Najwyższego. Zastosowana stylistyka nawiązuje do języka biblijnego. Kościół jerozolimski, dotkliwie doświadczony przez Boga jęczy i wzdycha, wznosząc modły o uwolnienie z ucisku. Spustoszenie Jerozolimy przez Chorezmijszczyków sprawia, że kronikarz odwołuje się do proroctwa Jeremiasza¹⁴. Przywołane są słowa psalmisty ubolewającego nad zniszczeniem Jerozolimy przez Nabuchodonozora w 587/6 r. p.n.e.

Dzięki przekazowi zawartemu w kronice z Melrose znane jest tło historyczne tamtych wydarzeń. Autor listu podkreśla rolę sultana Egiptu¹⁵ w doprowadzeniu do

¹⁰ *Chronica de Mailros...*, s. 16.

¹¹ Robert II – tytularny patriarcha Jerozolimy wybrany w 1240 r. (R. Grousset, *Histoire des Croisades*, t. III, Paris 1936, s. 413 przyp. 1), legat papieski w Ziemi Świętej, jak podaje Mateusz Paris, który przytacza list, jaki napisał do duchowieństwa Francji i Anglii (05.11.1244 r.), aby im przedstawić potrzeby Ziemi Świętej. W tym samym roku znalazł się na Soborze Lyonskim. Dożył 80 lat. Zmarł w 1254 r.

¹² List podpisany przez: Roberta II patriarchę Jerozolimy; bajulusa królestwa Cypru i królestwa Jerozolimskiego Henryka I (król Cypru 1218-1253, regent jerozolimski 1246?-1253); arcybiskupa Tyru Piotra z Sargines (abp Tyru w latach 1236?- 17.10.1244); biskupa Akki Radulfa z Tournai (po 1234-1250?); biskupa Sydonu, G. nieznanego z imienia; biskupa Liddy, R. (zginął w 1244 r.); list podany do wiadomości: mistrza templariuszy Hermana z Perigord (w. mistrz templariuszy w latach 1232?-1244); mistrza szpitalników św. Jana – brata Wilhelma de Chateaufort (w. mistrz w latach 1241-1258); preceptora domu św. Marii Zakonu Rycerzy Niemieckich – Konrada z Nasso (Nassau?); pana Tyberiady Odo de Monte Beligardo (Odon z Montbeliard – senior Tyberiady 1222-1226, konetabl Królestwa Jerozolimskiego); seniora Toronu Filipa z Montfort.

¹³ List od patriarchy Jerozolimy Roberta i innych hierarchów chrześcijańskich w Ziemi Świętej w: *Chronica de Mailros*, e codice unico in Bibliotheca Cottoniana servato, nunc iterum in lucem edita, Edinburgi MDCCCXXXV (wyd. J. Stevenson), s. 156-162; w formie regestu *Regesta Regni Hierosolymitani* (MXCVII-MCCXCI), wyd. R. Röhrich, Oeniponti 1893, nr 1123, s. 299. Do tekstu listu zamieszczonego w kronice z Melrose odwołuje się Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych...*, t. III, s. 215 i przyp. 35 i 36, s. 477. Natomiast Grousset (R. Grousset, *Histoire des Croisades...*, s. 414) podaje ponowiony list z 5 listopada 1244 r. skierowany do prałatów i dostojników Kościoła Francji i Anglii.

¹⁴ *Chronica de Mailros...*, s. 161.

¹⁵ *Chronica de Mailros...*, s. 157 (list): „Soldanus enim praedictus, caput sacrilegii, eos protegit et defendit, et in isipendiis et exenniis magnificis servit eis, credens per eos sibi regnum

upadku Jerozolimy. Na mocy porozumienia, jakie zawarł z Chorezmijczykami mieli oni w jego imieniu zająć Damaszk i państwa chrześcijańskie w rejonie syro-palestyńskim. W zamian otrzymywali jego wsparcie polityczne i finansowe, pod warunkiem, że nie przekroczą granic Egiptu.

Autor ubolewa nad brakiem solidarności miejscowych chrześcijańskich ośrodków władzy w obliczu zagrożenia chorezmijskiego¹⁶. Kiedy mimo podjętych starań nie udało się uzyskać pomocy ani od króla Cypru Hugona II, ani od władcy Antiochii, wysłano poselstwo do sprzymierzonych z chrześcijanami władców muzułmańskich: sułtanów Damaszk¹⁷ i Camelli (emir Himsu Al-Mansur Ibrahim). Mimo otrzymanych gwarancji udzielenia militarnego wsparcia Jerozolimie, obiecana pomoc nie nadeszła.

Na uwagę zasługuje sposób zamieszczenia w kronice informacji na temat zdobycia Jerozolimy przez Chorezmijczyków. Pod rokiem 1244 w pierwszej kolejności umieszczone są notatki dotyczące opactwa Citeaux we Francji, następnie wzmianka o wizycie papieża Innocentego w Lyon, dalej informacja o zawarciu traktatu pokojowego pomiędzy królem Szkocji Aleksandrem i królem Anglii Henrykiem III. Sprawy Kościoła w Europie oraz wydarzenia polityczne na Wyspach Brytyjskich wysuwają się na plan pierwszy¹⁸. Natomiast list dotyczący upadku Jerozolimy zamieszczony jest na końcu.

W poniedziałek 11 lipca 1244 r. watahy chorezmijskie, które autor przekazu szacuje na ok. 12 tys. żołnierzy, nie licząc ich rodzin, wkroczyły do Jerozolimy¹⁹. Pierwszy atak udało się powstrzymać i odeprzeć najeźdźców poza granice miasta. Tego dnia Chorezmijczycy dokonali masakry w armeńskim kościele św. Jakuba, zabijając wielu duchownych i świeckich, którzy schronili się w jego murach. W walce poległ preceptor szpitala św. Jana.

Położenie obrońców Jerozolimy wydawało się beznadziejne. Miasto obleżone było przez przeważające siły wroga, a wielokrotne apele o pomoc, kierowane do władców chrześcijańskich, nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. W tej sytuacji patriarcha Jerozolimy wysłał posłańców do muzułmańskiego emira *Vallies*²⁰ z prośbą o umożliwienie mieszkańcom Jerozolimy bezpiecznego przejścia przez jego ziemie. W tym kontekście wspomniane są pewne działania wywiadowcze ze strony

Damascenum et populum Christianum subjugare, quamvis soldanus idem Babiloniam non exeat, nec illi terram Babilonie sint intrare permissi, quia de praedictis dubitant, propter potentiam et infidelitatem ipsorum". Był to sułtan egipski Al-Malik As-Salih (1240-1249).

¹⁶ Tamże, s. 218: (potępienie Karola) „rex Sicilie, proditor Christianisimi, Karolus nomine”, tamże, s. 219: „quod libenter concessit”.

¹⁷ *Chronica de Mailros...*, (list patriarchy Roberta), s. 158: „Fuit itaque communi deliberatione provisum, soldanos Damasci et Camelle in Christianorum subsidium advocare, qui sunt cum Christianis treuge et federe copulati, et contra Corosminos habent inimicitias capitales”. Chodzi o sułtana Damaszk Al-Malik As-Salih Imad ad-Dina (1239-1245).

¹⁸ Tamże, s. 153-156.

¹⁹ Tamże, s. 158-159: „At perfidi Corosmini cum magna multitudine Ierusalem invadentes, intraverunt civitatem eandem die lune, undecimo mensis Julij”.

²⁰ Chodzi o ajjubidzkiego emira Keraku, An-Nasira Dawuda, zob. S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych...*, t. III, s. 214.

chrześcijan. Jednym z posłańców był mnich z zakonu braci kaznodziejów o imieniu Szymon, którego zadaniem było rozpoznanie faktycznej sytuacji Jerozolimy, stanu zaopatrzenia oraz nastrojów wśród obrońców. Zdobyte informacje przekazał patriarche Jerozolimy; ludność podjęła decyzję o nieopuszczaniu miasta, przy czym żywności mogło im starczyć na sześć tygodni.

Mimo zajętego wspólnie stanowiska, część mieszkańców Jerozolimy nie wytrzymała napięcia i 23 sierpnia 1244 r. w tajemnicy, pod osłoną nocy opuściła Jerozolimę²¹. Licząc na zawarty wcześniej rozejm z Saracenami, sześć tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci rozpoczęło marsz w kierunku Jaffy. Muzułmanie nie dotrzymanymi warunków rozejmu, zaatakowali chrześcijan, bezlitośnie zabijając ponad dwa tysiące osób. Dziewczęta i chłopców sprzedano do niewoli. Do Jaffy dotarło zaledwie ok. trzystu osób, z czego wiele było ciężko rannych lub chorych.

Jerozolima, pozbawiona większości obrońców, nie była w stanie oprzeć się atakowi najeźdźców. Kronikarz w analogiczny sposób jak inni autorzy zachodni przedstawia zakres zniszczeń dokonanych przez tzw. oddziały chorezmijskie (mogli wśród nich znajdować się też inni ochotnicy, np. oddziały rekrutujące się z Kurdów). Chorezmijscy porównywani są do wściekłych, dzikich bestii spragnionych chrześcijańskiej krwi, określane są jako okrutni, podstępni barbarzyńcy, poganie. W opisie zbezczeszczenia Bazyliki Grobu Pańskiego zestawione są dwa obrazy: męczeństwa Chrystusa, który przelał swoją krew dla odkupienia świata i męczeńskiej śmierci chrześcijan, których niewinna krew przelana została na Jego grobie. Chorezmijscy wymordowali zarówno wiernych, którzy schronili się w świątyni, jak i księży sprawujących tam Najświętszą Ofiarę (Petrus de Montranda²²). Posadzka świątyni spłynęła krwią męczenników. Sprofanowaniu uległa również Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem, świątynia na Górze Syjon. List zakończony jest ponownym apelem do papieża o pomoc i pomszczenie krwi chrześcijan.

Zapiski w kronice z Melrose dotyczące zdobycia Jerozolimy przez Chorezmijszczyków ukazują pewien przełom w postrzeganiu ruchu krucjatowego. Okazało się bowiem, że świat zachodni jest nieskuteczny w swej polityce wobec państw chrześcijańskich na Wschodzie oraz że szanse na utrzymanie tego obszaru są niewielkie.

Oprócz kwestii spustoszenia Jerozolimy, interesujące są wątki dotyczące zaangażowania dworu angielskiego w sprawy Ziemi Świętej. Zaskakuje skrótowe przedstawienie epopei krucjatowej króla Ryszarda I (1190-1192). W przeciwieństwie do Rogera z Hoveden albo Ambrożego, kronikarz z Melrose nie opiewa zwycięstw angielskiego króla. Wręcz przeciwnie, nie wspomina o jakiegokolwiek bitwie, o zajęciu Cypru, zdobyciu Akki czy też zwycięstwie w bitwie pod Arsuf i zdobyciu Jaffy. Zamiast listy zwycięskich bitew, zamieszcza nazwiska poległych. Aż dwukrotnie, pod

²¹ *Chronica de Mailros...*, s. 160: „Ipsi enim, Corosminorum iteratum timentes adventum, ultra vj. millia hominum, nonnullis in civitate relictis qui recedere de civitate noluerunt, de communi consilio, tam clerici quam viri religiosi et utriusque sexus laici, die Martis in vigilia sancti Bartholomaei [23 sierpnia] circa vespertinam horam, sunt civitatem egressi, ad terram Christianorum iter capientes per loca montana, confisi de treugis quas cum Sarracenis de montanis habebant, sperantes per illam viam Corosminorum periculum evitare”.

²² Tamże, s. 161.

rokiem 1189 i 1190²³, umieszcza informację o śmierci w Akce arcybiskupa Canterbury Baldwina, odnotowuje również śmierć Ralpa Glanville'a, Roberta, hrabiego Leicester oraz Filipa, hrabiego Flandrii²⁴. Imię Ryszarda pojawia się w kontekście porozumienia sukcesyjnego zawartego na Cyprze, na mocy którego, w przypadku bezpotomnej śmierci króla Anglii w Ziemi Świętej, koronę po nim otrzymałby jego bratanek Artur, hrabia Bretanii²⁵. Zapiski dotyczące trzeciej krucjaty kończą się informacją o schwytaniu Ryszarda Lwie Serce przez księcia austriackiego Leopolda V oraz o wpłaceniu przez króla szkockiego Wilhelma sumy 2000 srebrnych marek na wykupienie angielskiego monarchy z niewoli. Jak widać, wysiłek krucjatowy Ryszarda I nie został doceniony przez kronikarzy z Melrose. Król postrzegany był przez przyzmat swoich porażek, problemów z utrzymaniem posiadłości kontynentalnych, przez przyzmat ciężaru fiskalnego związanego z ruchem krucjatowym, a zwłaszcza olbrzymiego obciążenia finansowego, jakie spadło na angielski kościół i baronów w związku z uwięzieniem króla przez cesarza Henryka VI²⁶.

Kronikarz z Melrose kontynuatora działań Ryszarda Lwie Serce widzi w młodym księciu Edwardzie, którego przedstawia jako wielkiego krzyżowca, „znakomitego żołnierza”, „najwaleczniejszego młodzieńca”, „rycerza Chrystusa”. Sugeruje, że gdyby nie osamotnienie polityczne i brak pomocy ze strony chrześcijan w Lewancie, Edward mógłby poważnie zagrozić panowaniu Mameluków w Ziemi Świętej, stąd zorganizowany przez stronę muzułmańską nieudany zamach na jego życie.

Latem 1271 r. Edward, następca tronu angielskiego, wyrusza do Ziemi Świętej w towarzystwie swej małżonki Eleonory Kastylijskiej i około tysiąca ludzi na wyprawę krzyżową, która ma być wsparciem dla podjętej wcześniej wyprawy Ludwika Świętego. Jego zamiarem było doprowadzenie do politycznej jedności feudałów zachodnich, którzy przebywali w Ziemi Świętej. Zbiegło się to w czasie z najazdem na obszary syryjskie oddziałów ilchana Abagi, stacjonujących w Anatolii. W czasie gdy Bajbars był pochłonięty zagrożeniem ze strony Mongołów, książę Edward przedostał się wraz ze swym oddziałem poza górę Karmel i wtargnął na równinę Sharon. Jednakże siły, którymi dysponował były tak niewielkie, że nie zdecydował się na szturm małej twierdzy Kakun, której załoga strzegła szlaku prowadzącego przez wzgórze²⁷.

Natomiast sułtan Egiptu Bajbars miał za sobą znaczne sukcesy w ciągu swego panowania – 38 kampanii na terenie Syrii, głównie przeciwko Frankom, ale też Mongołom, Armeńczykom w królestwie Małej Armenii (Cylicja), a nawet ismailitom-nizarytom (asasyini). W 1265 r. podjął właściwą ofensywę wojenną przeciw Frankom, która trwała do 1272 r. – do nastania zagrożenia mongolskiego. W trakcie licznych wyniszczających kampanii zdołał zająć Cezareę, twierdzę Aslis, Hajfę i Ar-

²³ Tamże, s. 98 i s. 99.

²⁴ Tamże, s. 99.

²⁵ Tamże, s. 100.

²⁶ Tamże, s. 101.

²⁷ Tamże, s. 218: „Dictus vero Sulianus venit Acconiam nunciare Eduuardo quod habitatores cujusdam urbis, que vocatur Caconia, cum gregibus et armentis animalium juxta patrie ritum ad pascendum”.

suf. Rok później Safad, zaś w 1268 r. Jafę, Beaufort, Antiochię i część Królestwa Armenii Mniejszej. Na krótko przed przybyciem Edwarda opanował twierdzę Safita, zamek szpitalników Krak de Chevaliers oraz miasto Akkar. Jednakże pojawienie się Mongołów, uzgodnione drogą tajnej dyplomacji z krzyżowcami sprawiło, że Bajbars zdecydował się podpisać 22 maja 1272 r. traktat pokojowy z frankońskimi władzami Akki (dziś Aka w Izraelu na granicy z Libanem). Jak pisze Steven Runciman: „Frankowie otrzymali na dziesięć lat i dziesięć miesięcy gwarancje ówczesnych granic królestwa, które w tym czasie obejmowało już niemal wyłącznie wąski pas nadmorski od Akki do Sydonu”²⁸. Mamelucy przyznali pielgrzymom chrześcijańskim prawo bezpiecznego korzystania ze szlaku prowadzącego do Nazaretu.

Syro-palestyńscy krzyżowcy nie ukrywali, że liczą na Edwarda jako na przywódcę nowego wsparcia z Europy. Mając tego świadomość, sułtan Bajbars (władca Syrii i Egiptu) posłużył się zabójcami z sekty nizarytów, która w tym czasie uznała jego polityczną nadrzędność. Szesnastego czerwca 1272 r. pewien zakonspirowany zabójca, według niektórych źródeł przebrany za miejscowego chrześcijanina, stanął przed obliczem księcia Edwarda w pałacu w Akce i pchnął go zatrutym sztyletem. Spisana sto lat później kronika Ptolomeusza z Lukki podaje odosobnioną wiadomość, że żona angielskiego następcy tronu Eleonora wysysała zatrutą jadłem krew małżonka²⁹. Wydaje się jednak, że zwyciężyła osobnicza odporność rannego księcia, który ocenił zresztą, że nie zdoła już niczego uczynić dla krzyżowej efemerydy w Ziemi Świętej. Był też regularnie informowany o pogarszającym się stanie zdrowia swojego ojca króla Henryka III i czekającej nań koronie króla Anglii. Z tych to przyczyn 22 września 1272 r. odplynął z Akki.

W tym kontekście należy widzieć niedokończoną relację kroniki z Melrose, która mówi o przygotowaniach strony muzułmańskiej do zamachu na księcia Edwarda³⁰. Zawiera ona wersję o nieznanym emirze muzułmańskim, który przenika do otoczenia Edwarda i staje się nawet jego interlokutorem. Emir uzyskuje przychylność Edwarda dzięki uznaniu, jakie zdaje się żywić wobec chrześcijaństwa oraz złożonej obietnicy, że wraz ze swoim otoczeniem przyjmie chrzest³¹. Autor końcowych partii kroniki z Melrose utrzymuje nawet, że między owym muzułmańskim emirem a Edwardem zawiązała się przyjaźń: „cieszyli się wzajemnym zaufaniem i nie mieli wobec siebie żadnych obaw”³². Emir nie tylko podkreśla cnoty rycerskie angielskie-

²⁸ S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych...*, t. III, s. 314.

²⁹ Ptolemaeus de Fiadonibus Luccensis, *Historia ecclesiastica nova*, Rerum Italicarum Scriptores, wyd. Murratori, Mediolan 1727, s. 1148 i n.

³⁰ Ten niedokończony przekaz zdradza pewne podobieństwo z relacją kroniki papieża i cesarza Marcina Polaka, zob. *Kronika papieża i cesarza*, tekst łaciński wg wydania Ludwiga Weilandta (MGH, Scriptores, t. XXII), przekł. polski i komentarz A. Fabiańska, J. Soszyński, Kęty 2008, tekst łac. s. 207, przekł. pol. s. 341.

³¹ *Chronica de Mailros...*, s. 220: Emir odpowiada angielskiemu sukcesorowi: „felix sit Consilium tuum, nam et ego volo baptizari; sed habeo uxorem legitimum et plures uxores, filios quoque et filias, cognatos et propinquos, quos desidero una mecum baptismum sancte fidei vestre percipere: volo igitur, antequam baptizer, illos de ratione fidei percipiendi convenire”.

³² Tamże, s. 221: „Hii dum sic se habent ad invicem amicabiliter quasi confederatos, nulla apud ambos alteri de altero remanet suspicio”.

go następcy tronu, chwali go za męstwo i zdolności przywódcze, ale również stale przesyła do jego pałacu w Akce wspaniałe dary. Tajemniczy emir zwleka z przyjęciem chrztu, tłumacząc Edwardowi, że pragnie przekonać do nowej religii swoją liczną rodzinę. Wydaje się, że emir wywiera coraz większy wpływ na angielskiego księcia: „do tego stopnia zjednałem go sobie wspaniałymi podarkami, tak mu się przypochlebilem licznymi prezentami, działając z największą rozważą, że jest on całkowicie do mojej dyspozycji”³³ – wyznaje później. Wiadomości o bliskiej relacji, jaka wytworzyła się pomiędzy emirem a księciem Edwardem docierają na dwór sułtana Egiptu Bajbarsa. Sułtan, podejrzewając zdradę ze strony emira wzywa go do swego pałacu, domagając się wyjaśnień³⁴. Opis wizyty emira na dworze sułtana Egiptu świadczy o oryginalności relacji zawartej w kronice z Melrose. Jak zaznacza kronikarz, przekaz pochodzi od świadka tych wydarzeń, bliżej nieokreślonego giermka, który musiał być zaznajomiony z ceremoniałem dworskim przejętym od Fatymidów przez Mameluków bahryckich.

„Tak wspaniały jest przestrzegany tam ceremoniał, że, jak poinformował mnie pewien giermek, od którego znam tę opowieść, wszyscy, którzy wchodzą na teren pałacu w celu załatwienia swoich spraw lub którzy są dopuszczeni do audiencji, klękają po raz pierwszy przed bramą pałacu, na progu, ponownie, kiedy wejdą na teren pałacu, oddają trzeci ukłon, kiedy dojdą do połowy pałacu, a kiedy podchodzą bezpośrednio przed jego oblicze, oddają mu głęboki pokłon, klękają przed nim. Ów emir przybył, złożył hołd według zwyczaju tego kraju, tak jak inni”³⁵.

Zapytany przez sułtana Bajbarsa, czy prawdziwe są pogłoski, że przeszedł na chrześcijaństwo, emir zdecydowanie zaprzecza. Następnie ujawnia sułtanowi misterną intrygę, którą uknuł, by zdobyć zaufanie i przyjaźń angielskiego następcy tronu. Kosztowne prezenty, pochlebstwa i obietnica przyjęcia chrztu miały uspić czujność Edwarda po to, by emir, gdy nadarzy się okazja, mógł zgładzić niczego nie podejrzewającego księcia.

Nie dowiemy się jednak nigdy, czy ów rzekomo rycerski emir okazał się później sprawcą zamachu na osobę angielskiego następcy tronu, czy też tylko jako tajemny wysłannik asasynów (działający z inspiracji Bajbarsa), miał rozpoznać sytuację w otoczeniu Edwarda i możliwość jego likwidacji. Przekaz kroniki Melrose, szkoda że niedokończony, sugeruje odmienny przebieg wypadków w przypadku zamachu na Edwarda jako potencjalnego wodza nowej armii krzyżowej, aniżeli wzmianki z innych źródeł. Zaskakuje sugestia, że przynajmniej początkowo Bajbars nie był

³³ Jak wyżej.

³⁴ Zdaniem J. Hauzińskiego owym emirem paktującym z Edwardem mógł być zięć ówczesnego lidera nizarytów (asasyni) syryjskich Sarim ad-Din Mubarak lub syn Szams ad-Din. W tej sprawie profesor Hauziński odsyła do monografii Farhada Daftary, *The Isma'ilis. Their History and Doctrines*, London 1980, s. 432-434 (o przywódcach asasynów Syrii w czasach Bajbarsa). Hauziński przygotowuje obecnie artykuł podejmujący wątek zamachu na Edwarda Angielskiego.

³⁵ *Chronica de Mailros...*, s. 221: „cujus majestatis tanta est dignitas, ut narravit mihi armiger a quo presentem habeo relationem, quod omnes introeuntes in regiam ejus pro quovis negotio apud ipsum audiendo vel expediendo”. O ceremoniale Fatymidów: K. Pachniak, *Natchnieni przez Boga – zachowania rytualne kairskiej dynastii Fatymidów (X-XII w.)*, [w:] *Dawne elity. Słowo i gest*, red. J. Axer, J. Olko, Warszawa 2005, s. 87-97.

wtajemniczony w plany emira (asasynów?) i że to nie on był inicjatorem późniejszych wypadków.

W tym miejscu gwałtownie urywa się przekaz kroniki z Melrose. Niewykluczone, że ciąg dalszy relacji zaginał w czasie Reformacji, kiedy zabudowania klasztorne zostały niemal doszczętnie zniszczone na rozkaz Henryka VIII.

Podsumowując, reminiscence krucjatowe w szkockiej kronice cysterskich mnichów z opactwa w Melrose ukazują kontekst ogólnochrześcijański krucjat, którego kulminacją jest utrata Jerozolimy w 1244 r., oraz perspektywę angielską, gdzie na szczególną uwagę zasługuje oryginalny opis poprzedzający przygotowania do zamachu na życie księcia Edwarda.

Summary

Reminiscences of the Crusading Movement in *Chronicon Mailrosenses*

Since *Chronica de Mailros* is a monastic chronicle, written down by Cistercian monks from southern Scotland, it focuses mainly on local events, on the history of the order and on the matters of the Church. However, it contains also echoes of the crusading movement which were reaching the British Isles. In *Chronica de Mailros* one can find information concerning five crusades, beginning with the year 1095 and the Council of Clermont, called by the Pope Urban II, which led to the capture of Jerusalem in 1099; and finishing with the year 1272 and the description of the crusading episode of prince Edward, the English heir to the throne. Out of many references to the crusading movement, especially two themes deserve closer attention: chronicle notes concerning the fall of Jerusalem in 1244 (a letter written by the patriarch of Jerusalem to the Pope Innocent IV) and information about the English participation in the Crusades. Surprisingly, in contrast to other accounts (e.g. Roger of Hoveden or St. Ambrose) the expedition of Richard I (1190-1192) is presented in a rather unfavourable light. It is prince Edward who is described as a great crusader and a promising leader of a new crusading expedition. It is suggested that his participation in the crusading movement might have posed a serious threat to the Mamluk rule in the Holy Land. *Chronica de Mailros* ends abruptly with the unfinished account of the Muslim preparations to the attempted assassination on prince Edward.